

Sygn. akt II K 774/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ciechanowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Ewa Karwowska

Protokolant: Olga Olech

przy udziale Prokuratora: Justyny Omelan - Bagińskiej

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 08.12.2015r. w C.

sprawy **P. K. (1)**, urodzonego dnia (...) w C.,

syna T. i A. z domu B.

oskarżonego o to, że: w bliżej nieustalonym dniu, w sierpniu 2015r. w miejscowości S., gm. R., znęcał się nad dwoma szczeniakami rasy Bokser, w ten sposób, że zadawał im ból poprzez przycięcie im ogonów,

tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 1997 Nr 111, poz. 724 z późn. zm.)

ORZEKA:

1. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego **P. K. (1)** o zarzucany mu czyn, tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 856 ze zm.) warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby;
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzeka od oskarżonego P. K. (1) świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł (trzysta złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
3. obciąża oskarżonego opłatą w wysokości 60 (sześćdziesiąt) zł oraz pozostałymi kosztami sądowymi w wysokości 220 (dwieście dwadzieścia) zł.

Sygn. akt. II K 774/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. (1) zamieszkuje w miejscowości (...) gm. R.. Posiada on sukę rasy bokser. Około sierpnia 2015r. suka oszczeniła się. Z miotu pozostały dwa szczenięta pies i suka. P. K. (1) w początkowym okresie życia samodzielnie odciął im ogonki, rany zaszył, odkaził i zaopatrzył. (wyjaśnienia k. 30-30v) Po około 8 tygodniach P. K. (1) zamieścił na portalu olx.pl ogłoszenie o sprzedaży szczeniąt. (k.4-6) Ogłoszeniem tym zainteresowała się G. C. prezes Fundacji (...) – bokserom” z/s w W.. W dniu 15.09.2015r. przyjechała wraz z prawnikiem fundacji (...) pod pretekstem zakupu szczeniąt do miejsca zamieszkania P. K. (1). Na miejscu po stwierdzeniu, iż szczenięta mają obcięte ogonki, kobiety zawiadomiły policję. (zeznania świadka G. C. k.3-3 zbiór C)

P. K. (1) ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest ślusarzem - mechanikiem, pracuje jako pracownik ochrony z wynagrodzeniem ok. 1.400zł. Ma na utrzymaniu żonę i dziecko. Posiada dom jednorodzinny o pow. 75 m² i działkę rolną 48a (dane k.42)

Oskarżony P. K. (1) nie jest osobą karaną. (dane o karalności k.41)

Oskarżony P. K. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż posiada sukę rasy bokser, która oszczeniła się. Z miotu przeżyły tylko dwa szczeniaki. Suka przeniosła je za ogonki w związku z czym ogonki były pokaleczone, więc postanowił je obciąć. Widział jak robił to weterynarz i chcąc zaoszczędzić pieniądze, zrobił to sam nożyczkami. Następnie rany zaszył, odkaził i zaopatrzył. Zrobił to w pierwszym tygodniu życia szceniąt, ponieważ z jego wiedzy wynikało, iż w tym okresie życia szczenięta nie mają wykształconego układu nerwowego. Nie wiedział, że takie zabiegi są już zakazane. (wyjaśnienia k.30-30v) Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, za wyjątkiem tego, iż powodem obcięcia ogonków było ich pokaleczenie przez sukę. W tym zakresie wyjaśnieniom oskarżonego przeczą zeznania świadka M.J. B. – lekarza weterynarii, posiadającego fachową wiedzę w tym zakresie, który wskazuje, iż według jego wiedzy nie mogło dojść do takiej sytuacji, aby suka rasy bokser mogła ponadgryzać swoim szczeniętom ogonki.

Świadek G. C. prezes Fundacji (...) – bokserom” z/s w W. wskazała na okoliczności w jakich powzięła informację o oferowaniu do sprzedaży szceniąt rasy bokser. Podała, że zadzwoniła pod wskazany w ogłoszeniu numer, bo według niej na zdjęciu jeden szceniak wyglądał na bardzo wychudzonego, a zdjęcia były tak zrobione, że nie było widać, czy szczenięta mają obcięte ogonki. W czasie rozmowy mężczyzna powiedział, że szczeniaki mają około dwóch miesięcy, mają obcięte ogonki i nie mają jeszcze szczepień. Umówiła się na obejrzenie szceniąt. Świadek opisała również swoją wizytę na posesji oskarżonego, jak również to, co zaobserwowała i usłyszała podczas rozmowy z żoną oskarżonego. Jak wskazała przyjechała tam z prawnikiem fundacji (...) i po poczynionych na miejscu obserwacjach zawiadomiła policję o znęcaniu się nad psami. (zeznania k.2-3, zbiór C) Jak wykazały oględziny zwierząt jak również ocena ich stanu przez lekarza weterynarii M.J. B. nie wszystkie spostrzeżenia świadka i ich ocena co do stanu zdrowia szceniąt zostały potwierdzone. Lekarz potwierdził tylko, iż szczenięta mają ucięte ogonki, co jest zabronione przez prawo i stanowi formę znęcania nad zwierzętami zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia zwierząt.

Świadek J. B. lekarz weterynarii który w dniu 15 września 2015r. na polecenie Powiatowego Lekarza Weterynarii w C. uczestniczył w czynnościach na posesji oskarżonego. Świadek opisał, jaki stan zwierząt zastał na miejscu. Wskazał, iż były tam trzy psy rasy bokser, dorosła suka w dobrej kondycji fizycznej, nie była zaniedbane, ani agresywna i nie wykazywała objawów żadnej choroby zakaźnej. Oprócz suki po podwórku biegały dwa szczeniaki suczka i piesek wyglądały na 9-11 tygodniowe. Były również w dobrej kondycji psychofizycznej, radosne, nie było widać, że są zaniedbane. Nie wykazywały objawów chorób zakaźnych ani zaraźliwych. Z informacji właściciela wynikało że były odrobaczone, nie posiadały szczepień od chorób zakaźnych. Miały obcięte ogonki. Według jego oceny nie mogło dojść do sytuacji, aby suka odgryzła ogonki. Jak wskazał stwierdził, iż pies miał krócej przycięty ogonek. Osoba dokonująca przycięcia, nie trafiła na przerwę między kręgami i przycięła go na kręgu, w wyniku czego powstało zgrubienie bliznowe. Miejsca po chęciach u szceniąt były wygojone. Poza przycięciem ogonków, nie stwierdził aby w jakiś inny sposób właściciel znęcał się nad psami. Buda, znajdując się na podwórku, na którym panował ogólny nieład, nie zapewniała bezpiecznego przebywania na posesji. Brakowało na podwórku miski z wodą czy karmą, ale zwierzęta nie wykazywały oznak głodzenia. Według jego oceny właściciel dopuścił się złamania przepisu o zadawaniu zwierzętom bólu przez przycięcie ogonków (zeznania k. 15v-16v, zbiór C) Zeznania świadka nie budzą wątpliwości Sądu. Na miejscu zdarzenia świadek znalazł się w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Nie jest powiązany w żaden sposób z oskarżonym. Świadek posiada wiedzę fachową w zakresie dotyczącym zdrowia zwierząt i warunków ich bytowania, zatem dokonana przez niego ocena stanu zwierząt i warunków ich życia jawi się jako obiektywna. Stan zwierząt potwierdza protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną (k.3-6)

Świadek K. K. żona oskarżonego skorzystała z prawa do domowy składania zeznań. (k.19-20, zbiór C)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego fakt obcięcia przez oskarżonego P. K. (1) ogonków dwóm szczeniętom nie budzi wątpliwości, na co wskazują wyjaśnienia oskarżonego (k.30-30v) uzupełnione zeznaniami świadka M.J. B. (k.15v-16v zbiór C) i protokołem oględzin (k.3-6). Oskarżony jest osobą dorosłą w pełni poczytalną, a zatem jego wina nie budzi również wątpliwości.

Zgodnie z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zdrowia zwierząt (t.j. Dz.U. z 2003r. poz. 856 ze zm.) odpowiedzialności karnej podlega ten kto znęca się nad zwierzęciem. Przez znęcanie się w świetle wskazanej ustawy (art. 6 ust. 2) należy rozumieć m. in. zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub procedury w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, w tym znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie, a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów /kopiowanie/ (pkt.1)

W myśl art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu P. K. czynu nie budzą wątpliwości. Oskarżony przyznał, iż sam obciął ogonki szczeniętom. Wersję oskarżonego co do samodzielnego działania, zdaniem sądu potwierdza ocena cięcia dokonana przez świadka J. B., który stwierdza, iż osoba dokonująca przycięcia nie trafiła na przerwę między kręgami i przycięła go na kręgu w wyniku czego powstało zgrubienie bliznowe (k.16), co zdaniem Sądu wskazuje na to, iż nie dokonywał tego profesjonalista np. lekarz weterynarii.

Zgodnie z treścią art. 115 § 2 k.k. dla ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu niezbędne jest zbadanie zarówno strony przedmiotowej czynu (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków), jak i jego podmiotowej strony (motywacja sprawcy, postać zamiaru). Kompleksowa ocena wszystkich tych elementów w przedmiotowej sprawie doprowadziła Sąd do przekonania, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie jest znaczny. Należy zauważyć, iż oskarżony dokonując cięcia ogonków szczeniętom starał się, aby zmniejszyć cierpienie zwierząt. Zaopatrzył ranę, rana była wygojona. Poza przycięciem ogonków lekarz M.J. B. nie stwierdził, aby w jakiś inny sposób oskarżony znęcał się nad psami. Psy były w dobrej kondycji psychofizycznej, były radosne, nie było widać, że są zaniedbane. Nie wykazywały objawów chorób zakaźnych ani zaraźliwych. Jedyne, co stwierdził to były pewne niedociągnięcia w zakresie warunków bytowych. Oskarżony zostały pouczony przez weterynarza o konieczności ich usunięcia i zobowiązał się to niezwłocznie uczynić. Zwierzęta wprawdzie zostały zabrane do schroniska, ale następnie została wyrażona zgoda na powrót psów ze schroniska do oskarżonego. (k.23.)

W ocenie Sądu również stopień zawinienia oskarżonego nie jest znaczny. Oskarżony nie działał z samej chęci sprawienia bólu zwierzęciu, starał się zminimalizować skutki obcięcia. Jak stwierdza był przekonany, że obcięcie w tak wczesnym wieku nie przyniesie im cierpienia.

Oskarżony nie był dotychczas karany. Jego postawa, warunki i właściwości osobiste, wykazują, że nie jest on osobą zdemoralizowaną, przejawiającą lekceważenie dla obowiązującego porządku prawnego. Oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia. Można zatem w sposób uzasadniony stwierdzić, iż działanie oskarżonego miało charakter incydentu.

Ustalone okoliczności wskazują, iż oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego. Daje to podstawę do przyjęcia, że w stosunku do oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna. Nadto czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą nieprzekraczającą 2 lat pozbawienia wolności, co jest również istotne i pozwala na zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania.

Zdaniem Sądu w stosunku do oskarżonego zachodzą przesłanki uzasadniające zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania. Ustalając okres próby, na jaki następuje warunkowe umorzenie Sąd stwierdził, iż właściwym będzie okres jednego roku. Pozwoli on na ukształtowanie wychowawczego oddziaływania warunkowego umorzenia, a także na weryfikację postawionej prognozy kryminologicznej.

Za zasadne uznał także Sąd orzeczenie wobec oskarżonego na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Środek ten w sposób realny zaakcentuje wychowawcze oddziaływanie zastosowanego środka probacyjnego. Pozwoli na pozytywne ukształtowanie świadomości oskarżonego odnośnie naganności jego postępowania. Zważając na sytuację osobistą oraz majątkową oskarżonego określono wysokości świadczenia na kwotę 300 złotych.

O kosztach postępowania Sąd orzekał na podstawie art. 629 kpk, wysokość opłaty określając na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.)

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w części dyspozycyjnej wyroku.